

KS. HENRYK MISZTAL  
Lublin

## POWSZECHNE POWOŁANIE DO ŚWIĘTOŚCI A EUCHARYSTIA\*

Na tle powszechnego powołania do świętości wyrażonego przez samego Chrystusa Pana, a przypomnianego w nauce Soboru Watykańskiego II i ostatnich papieży, przedstawiamy podstawową prawdę, iż świętość dostępna dla wszystkich realizuje się w Kościele i poprzez Kościół. Wiąż Kościoła pielgrzymującego, cierpiącego i chwalebego (*communio*) spełnia się w Świętych Obcowaniu. Ośrodkiem życia Kościoła, szczytem świętości jest doskonałe zjednoczenie z Chrystusem, którego zadatek posiadamy w Komunii świętej. Eucharystia była i jest źródłem uświęcenia zarówno ontologicznego (poprzez łaskę, jaką z sobą niesie), a także uświęcenia moralnego, gdyż jest pokarmem dla zdążających za Chrystusem ubogim, cierpiącym, dźwigającym krzyż. Polscy święci i błogosławieni, jako nasi rodacy, dają nam przykład ukochania Eucharystii i uświęcenia poprzez Eucharystię. Prawo kanonizacyjne materialnie przejęło na swój użytek całą naukę o Eucharystii jako najwyższym źródle uświęcenia, a prawo formalne, czyli procedura kanonizacyjna, widzi w stosunku do Eucharystii kandydatów na ołtarze ludzki sprawdzian ich świętości.

---

\* Odczyt wygłoszony we Wrocławiu na Sympozjum Polskich Wykładowców Prawa Kanonicznego, zorganizowanym przez Wydział Prawa Kanonicznego i Świeckiego KUL w dniu 28 kwietnia 1997 r. w ramach przygotowań do Światowego Kongresu Eucharystycznego Anno Domini 1997.

## I. WSZYSCY SĄ POWOŁANI DO ŚWIĘTOŚCI

Do Soboru Watykańskiego II mówiło się i pisało najwięcej o świętości papieży, zakonników, biskupów, kapłanów. Ich świętość uważało się za „wyższą”. Mniej natomiast pisano o świętości świeckich lub mówiło się o niej jako o „świętości ogólnej”, polegającej na unikaniu grzechu i zachowywaniu przykazań. Sobór przypominał naukę Chrystusa, który zapraszał do swego Królestwa wszystkich bez wyjątku, a historia Kościoła potwierdziła, iż świętość osiągałi ludzie różnych zawodów, stanów, a także różnymi drogami do niej dochodzili<sup>1</sup>. Sobór mówił wprost o powołaniu wszystkich do świętości, podkreślając równą godność wszystkich członków Kościoła. Nie ma już mowy o „stopniu świętości”, a jedynie o jej wielorakości – w zależności od warunków poszczególnych stanów życia. Każdy jest zobowiązany do osiągnięcia „doskonałości miłości”. Sobór w Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* (KK) naucza: „A jeżeli w Kościele nie wszyscy idą tą samą drogą, wszyscy jednak powołani są do świętości i równa przypadła im w udziale wiara dzięki sprawiedliwości Pańskiej (por. 2 P 1, 1)”<sup>2</sup>. Tekst soborowy precyzuje bliżej: „Nie ma więc w Chrystusie i w Kościele żadnej nierówności ze względu na rangę albo przynależność narodową, stan społeczny albo płeć, bo «nie masz Żyda ani Greka, nie masz niewolnika ani wolnego, nie masz mężczyzny ani niewiasty, albowiem wszyscy wy jednym jesteście w Jezusie Chrystusie» (Ga 3, 28; Kol 3, 11)”<sup>3</sup>. Można więc powiedzieć, że zasada powszechności powołania do świętości wynika z zasady równości wszystkich wiernych.

Jedność (*unia*) z Jezusem Chrystusem jest fundamentem naszej równości i na tejże unii polega nasza świętość. „«Jako bowiem w jednym ciele wiele członków mamy, a wszystkie członki nie mają tej samej czynności, tak wszyscy stanowimy jedno ciało w Chrystusie, a brani z osobna, jesteśmy członkami jedni drugich» (Rz 12, 4-5)”<sup>4</sup>.

---

<sup>1</sup> Zob. H. M i s z t a ł, *Doskonali w miłości. Świeccy święci i błogosławieni*, Lublin 1992; t e n ż e, *Zarys teologicznego i kanonicznego pojęcia doskonałości chrześcijańskiej do Soboru Watykańskiego II*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 35(1988), z. 5, s. 41-61; t e n ż e, *Powołanie ludzi świeckich do świętości według Soboru Watykańskiego II, Kodeksu Prawa Kanonicznego i adhortacji „Christifideles laici”*, [w:] *Kościół i prawo*, t. XII, red. ks. J. Krukowski, ks. F. Lempa, ks. F. Mazurek, Lublin 1994, s. 101-130.

<sup>2</sup> KK 32.

<sup>3</sup> Tamże.

<sup>4</sup> Tamże.

Posoborowe prawo kanoniczne postanawia natomiast: „Każdy, zgodnie z własną pozycją, jest także szczególnie zobowiązany przepajać i udoskonalać duchem ewangelicznym porządek doczesny, dając w ten sposób w dokonywaniu tych spraw i wykonywaniu świeckich funkcji szczególne świadectwo Chrystusowi”<sup>5</sup>. Jest to wyraźne ujęcie w przepis prawny, słowami języka zobowiązaniowego, wezwania wszystkich ludzi, także świeckich, w Kościele do prowadzenia życia świętego, tj. do dawania swym życiem świadectwa Chrystusowi.

## II. ŚWIĘTOŚĆ REALIZUJE SIĘ W KOŚCIELE

Sobór stawia ponadto zasadę, iż wszyscy uświęcamy się w Kościele<sup>6</sup>. Cały nr 32 zaczyna się od słów „Kościoł święty”. Fundamentalna równość duchownych, zakonników i świeckich wynika też z pozostawania członkami Kościoła jednego i w pełni świętego w swym źródle. *Lumen gentium* mówi o istotnej różnicy między kapłaństwem powszechnym wiernych i kapłaństwem urzędowym, czyli hierarchicznym<sup>7</sup>, ale mówi też o wzajemnym przyporządkowaniu, gdyż jedno i drugie uczestniczy w jednym kapłaństwie Chrystusowym. Pasterze ludu Bożego sprawują swój urząd jako służbę (*diaconia*)<sup>8</sup>. Biskup ma mieć przed oczyma przykład Dobrego Pasterza, który nie przyszedł po to, aby mu służyli, ale aby służył i życie swe dał za owce swoje<sup>9</sup>. Z drugiej strony zaś wierni winni pozostawać w łączności z biskupem, jak Kościół z Chrystusem, a Chrystus z Ojcem. Chodzi więc w Kościele o najściślejszą *communio* między wszystkimi członkami Kościoła. Chrystus przed męką wyraził pragnienie swego serca: „aby wszyscy byli jedno” (J 17, 21). Sobór więc powołuje do świętości wszystkich wiernych i wiąże tę świadomość ze wspólnotową wizją Kościoła<sup>10</sup>.

Teologicznie wspólnotowość Kościoła opiera się na jedności członków z Chrystusem dla chwały Ojca i konsekwentnie – na jedności członków między sobą. Kościół zatem ukazuje się jako rodzina Boża, w której dzieci osiągają świętość, czyli doskonałość. Lud Boży ma w Chrystusie brata, ale

<sup>5</sup> KPK 1983, kan. 225 § 2.

<sup>6</sup> L. R a v e t t i, *La santità nella „Lumen gentium”*, Roma 1980, s. 199.

<sup>7</sup> KK 10.

<sup>8</sup> KK 24.

<sup>9</sup> KK 27.

<sup>10</sup> KK 32.

istnieje także braterstwo z pasterzami Kościoła. Oto tekst *Lumen gentium*: „Ludzie świeccy zrzeszeni w Ludzie Bożym i ustanowieni w jednym Ciele Chrystusowym pod jedną Głową, kimkolwiek są, powołani są do tego, aby jako żywe członki i ze wszystkich swoich sił, jakie otrzymali z dobrodziejstwa Stworzyciela i z łaski Odkupiciela, przyczyniali się do wzrastania Kościoła i do jego ustawicznego uświęcenia”<sup>11</sup>.

Działanie uświęcające każdego wiernego, także świeckiego, będzie polegać na ukazaniu tej doskonałości, którą Kościół posiada w swoim źródle, w różnych członkach Kościoła i w jego strukturach ziemskich, które przecież często są niedoskonałe. Uświęcenie Kościoła jest akcją ciągłą, nieustanną. Świecki widzi w Kościele pewne niedoskonałości i dlatego przez swoje działanie chce współdziałać w uczynieniu go bardziej doskonałym. Świecki uświęcając Kościół uczestniczy w dziele odkupieńczym i uświęcającym Chrystusa. Uświęca on Kościół nie w swoim indywidualnym działaniu, ale jest narzędziem uświęcenia w Kościele poprzez Kościół święty. Tym, który wprost uświęca, jest Kościół, gdyż on jest sakramentem i narzędziem zbawienia<sup>12</sup>.

Adhortacja *Christifideles laici*<sup>13</sup>, ogłoszona przez papieża Jana Pawła II po Synodzie Biskupów z 1987 r., określając „świeckich” postuluje się biblijnym obrazem winnicy i nazywa ich „latoroślami” na równi z innymi członkami Kościoła. Trwają oni w Chrystusie, prawdziwym krzewie winnym, dawcy życia i ożywicielu. Określenie to jest analogiczne do określenia danego przez Piusa XII („są oni Kościołem”<sup>14</sup>) oraz do określenia soborowego, zawartego w numerze 31 Konstytucji *Lumen gentium*. Dochodzi tu jeszcze element równości wyrażony w słowach: „[...] świeccy, podobnie jak wszyscy inni członkowie Kościoła”<sup>15</sup>.

Powołanie do świętości jest nazwane „pierwszym i podstawowym”<sup>16</sup>, ukazującym w pełni godność wierzących. Jest ono kierowane przez Boga w Jezusie Chrystusie i adresowane do każdego katolika. Adhortacja nie waha się stwierdzić, iż powszechne powołanie do świętości stało się główną sprawą, którą Sobór, zwołany dla ewangelicznej odnowy chrześcijańskiego życia, powierzył członkom Kościoła. Świętość w ujęciu adhortacji to nie zwykły

---

<sup>11</sup> Tamże.

<sup>12</sup> Zob. szerzej: M i s z t a ł, *Doskonali w miłości*, s. 60.

<sup>13</sup> Tekst podaję za tłumaczeniem polskim opublikowanym w Watykanie w 1988 r.

<sup>14</sup> Przemówienie do nowych kardynałów (20 II 1946), AAS 38(1946), s. 149.

<sup>15</sup> *Christifideles laici*, 9.

<sup>16</sup> Tamże.

nakaz moralny, ale „niezbywalny wymóg tajemnicy Kościoła”<sup>17</sup>. Adhortacja mówi zarówno o świętości ontologicznej świeckich, jak i moralnej.

Świętość o n t o l o g i c z n a wynika ze świętości Chrystusa jako głowy Kościoła. Kościół jest porównany, jak już była mowa, do winnicy, której latorośle są karmione i wyrastają z Chrystusa jako winnego szczepu. Kościół jako Mistyczne Ciało czerpie swą świętość z ofiary Chrystusa na krzyżu, którą Chrystus podjął, aby uświęcić Kościół – swoją Oblubienicę. Także Duch Święty, który uświęcił ludzką naturę Jezusa w dziewiczym łonie Maryi, teraz działa w Kościele i przekazuje temu Kościołowi świętość Syna Bożego. Przynależność zatem świeckiego do Kościoła jest źródłem jego świętości ontologicznej.

Świętość m o r a l n a zaś to odpowiedź wiernych świeckich na wezwanie apostoła Piotra do tego, „aby w całym postępowaniu stali się świętymi” (1 P 1, 15). Świętość moralna polega na wysiłku świeckich w podjęciu drogi odnowy ewangelicznej i wezwania do świętości. Już nadzwyczajny synod biskupów w 1985 r., cytowany w adhortacji, stwierdził, iż uświęcenie odbywa się przez Kościół, który „musi być uważany za znak i narzędzie świętości” (świętość ontologiczna), i że faktycznie w całej historii Kościoła „w okolicznościach najtrudniejszych święte i święci byli zawsze źródłem i początkiem odnowy”<sup>18</sup>. Synod podkreśla aktualność potrzeb tej odnowy poprzez zaznaczenie zapotrzebowania na świętych. Adhortacja, mówiąc o powołaniu świeckich do świętości, powołuje się na naukę Soboru o równości wszystkich wiernych w Kościele także w kwestii osiągnięcia doskonałości w ich stanie<sup>19</sup>.

Powołanie do świętości moralnej wyrasta z sakramentu chrztu i odnawia się w innych sakramentach, zwłaszcza w Eucharystii. Chrześcijanie świeccy swoją świętość ontologiczną (swoje „być”) winni okazywać w działaniu, czyli postępowaniu „jak przystoi świętym” (Ef 5, 3), co oznacza świętość moralną<sup>20</sup>.

---

<sup>17</sup> Tamże.

<sup>18</sup> Tamże, 16.

<sup>19</sup> M i s z t a l. *Doskonali w miłości*, s. 70-71.

<sup>20</sup> *Christifideles laici*, 16.

### III. EUCHARYSTIA JAKO ŹRÓDŁO ŚWIĘTOŚCI

Eucharystia od początków Kościoła jest prawdą centralną w chrześcijaństwie i można postawić tezę, iż stanowiła źródło świętości zarówno ontologicznej, jak i moralnej wiernych. Nauka Pisma świętego i wielowiekowej Tradycji zostały w tym przedmiocie zebrane i podsumowane w dokumentach Soboru Watykańskiego II<sup>21</sup>. Teksty soborowe na temat Eucharystii są liczne. Podstawą do rozważań soborowych o roli Eucharystii w realizacji powszechnego powołania do świętości są słowa Chrystusa: „Kto spożywa Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a ja go wskreszę w dniu ostatecznym” (J 6, 54). Ponadto Chrystus mówi o szczególnej unii z wiernym przyjmującym Jego Ciało i Krew: „Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, we mnie mieszka, a ja w nim” (J 6, 56). Taka właśnie unia z Chrystusem, tj. doskonała z Nim zjednoczenie w Eucharystii, jest według nauki soborowej istotą świętości. Prawda ta nie jest ujęta w jednym miejscu, ale rozwijana w kilku tekstach soborowych.

Źródłami nadprzyrodzonymi łaski są sakramenty z Eucharystią na czele. Święci osiągają swój stan doskonałości, zarówno tej ontologicznej jak i moralnej, dzięki łasce Bożej<sup>22</sup>. Eucharystia jest szczytem wszystkich sakramentów<sup>23</sup>. Choć Sobór w *Lumen gentium* Eucharystię wyliczył dopiero na trzecim miejscu, to jednak nie ulega wątpliwości, iż ona w szczególności jest sakramentem miłości będącej duszą apostołatu<sup>24</sup>. Wierni świeccy poprzez sakramenty chrztu i bierzmowania są zobowiązani do obrony wiary i Kościoła, Eucharystia natomiast daje im dynamizm miłości<sup>25</sup>. Słuchanie słowa Bożego (KK 42), pełnienie woli Bożej, uczestniczenie w sakramentach, zwłaszcza w Eucharystii, uczestniczenie w innych świętych czynnościach, modlitwa, samozaparcie, posługa bliźnim oraz praktykowanie innych cnót powodują wzrost miłości, czyli doskonałości świętości<sup>26</sup>.

Sobór naucza, iż Eucharystia jest nazwana uczcą paschalną, w której pożywamy Chrystusa, w której „dusza napełnia się łaską i otrzymuje zadatek

<sup>21</sup> A. S z a f r a Ń s k i, *Eucharystia, doktryna katolicka*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. IV, Lublin 1983, kol. 1250-1254; J. T y r a w a, *Eucharystia, dzieje problematyki*, tamże, kol. 1241-1250.

<sup>22</sup> KL 47.

<sup>23</sup> DM 9.

<sup>24</sup> KK 33.

<sup>25</sup> Uzasadnienie tej tezy znajdujemy w KL 2 i 10.

<sup>26</sup> KL 10.

przyszłej chwały”<sup>27</sup>. Eucharystia jest też ośrodkiem życia Kościoła, w którym dokonuje się uświęcenie człowieka: „Żadna [...] społeczność chrześcijańska nie mogłaby być zbudowana, gdyby nie miała korzenia i podstawy w sprawowaniu Najświętszej Eucharystii. Od niej zatem trzeba rozpocząć wszelkie wychowanie do ducha wspólnoty. By zaś sprawowanie Eucharystii było szczere i pełne, musi prowadzić zarówno do różnych dzieł miłości i wzajemnej pomocy, jak i do akcji misyjnej, a także do różnych form świadectwa chrześcijańskiego”<sup>28</sup>.

Eucharystia jest źródłem i szczytem ewangelizacji: „Inne zaś sakramenty, tak jak wszystkie kościelne posługi i dzieła apostołstwa, wiążą się ze świętą Eucharystią i do niej zmierzają. W Najświętszej bowiem Eucharystii zawiera się całe dobro duchowe Kościoła, a mianowicie sam Chrystus, nasza Pascha i chleb żywy, który przez Ciało swoje ożywione i ożywiający Duchem Świętym daje życie ludziom, zapraszając ich i doprowadzając w ten sposób do ofiarowania razem z Nim samych siebie, swojej pracy i wszystkich rzeczy stworzonych. Dlatego Eucharystia przedstawia się jako źródło i szczyt całej ewangelizacji [...]”<sup>29</sup>.

Święci to przede wszystkim ludzie wiodący prawdziwe życie chrześcijańskie, a Ofiara Eucharystyczna jest „źródłem i szczytem całego życia chrześcijańskiego”<sup>30</sup>. Jan Paweł II podkreślił, iż „Eucharystia stanowi wielkie wyzwanie do nawrócenia”<sup>31</sup>, jest „źródłem chrześcijańskiego ducha”<sup>32</sup> i stanowi „powołanie do coraz większego wysiłku”<sup>33</sup> właśnie w kierunku dążenia do świętości moralnej, czyli jakby dorastania do tej świętości ontologicznej danej nam wraz z łaskami sakramentów chrztu i bierzmowania.

Eucharystia według Soboru łączy Kościół odbywający swoją drogę na ziemi z Kościołem zbawionych w niebie: „Sprawując przeto Ofiarę Eucharystyczną, najściślej bodaj jednoczymy się ze czią, oddawaną Bogu przez Kościół w niebie, wchodząc w święte obcowanie z nim i czcząc pamięć przede

---

<sup>27</sup> KL 47.

<sup>28</sup> DK 6.

<sup>29</sup> DK 5.

<sup>30</sup> KK 11.

<sup>31</sup> *Eucharystia źródłem łaski i siły dla prawdziwie chrześcijańskiego życia*, [w:] J a n P a w e ł II, *Podniosę kielich zbawienia*, Lublin 1986, s. 31.

<sup>32</sup> Tamże, s. 32.

<sup>33</sup> Tamże, s. 31.

wszystkim chwalebnej zawsze Dziewicy, świętych apostołów i męczenników oraz wszystkich świętych”<sup>34</sup>.

W konkluzji dochodzimy do stwierdzenia, że według Soboru Watykańskiego II Eucharystia jest drogą i środkiem wiodącym do świętości. W Konstytucji o Kościele czytamy, że trwanie w miłości Boga (a to jest istotą świętości) osiąga się poprzez „uczestniczenie częste w sakramentach świętych, a zwłaszcza w Eucharystii”<sup>35</sup>. Na innym miejscu znajdujemy tekst: „Przy łamaniu chleba eucharystycznego, uczestnicząc w sposób rzeczywisty w Ciele Pańskim, wznosimy się do wspólnoty (*communio*) z Nim i nawzajem ze sobą”<sup>36</sup>.

Eucharystia zatem jest najdoskonalszym zjednoczeniem z Chrystusem. Jan Paweł II mówi tu o zjednoczeniu „na najwyższym poziomie”, „osmozie” miłości Bożej i ludzkiej. Wiąż wynikającą z Eucharystii papież zaliczył do „porządku łaski, do tajemniczego uczestnictwa wiarą w życiu Chrystusa Zmartwychwstałego według ducha świętości”<sup>37</sup>.

Podobne wypowiedzi znajdujemy u teologów, którzy Eucharystię uważają za „bazę życia duchowego”, „horyzont świętości”, „źródło zbawienia, łaski uświęcającej, odpuszczenia grzechów, rozwoju życia nadprzyrodzonego, postępu w doskonałości moralnej, pogłębienia więzi przyjaźni z Bogiem, [...] dynamiki wcielenia chrześcijaństwa w doczesną praktykę”, „wielkim źródłem miłości osoby do osoby”. Z Eucharystii „chłoniemy świętość”<sup>38</sup>.

Kult Eucharystii jest odczytywany jako „znak czasu”, może szczególnie w obecnym wieku. Ta prawda została zawarta w prawie kanonicznym: „Najbardziej czcigodnym sakramentem jest Najświętsza Eucharystia, w której sam Chrystus Pan jest obecny, ofiaruje się oraz jest spożywany i dzięki której Kościół ustawicznie żyje i wzrasta. Ofiara eucharystyczna, pamiątka śmierci i zmartwychwstania Pana, w której uwiecznia się Ofiara Krzyża, jest szczytem i źródłem całego kultu oraz życia chrześcijańskiego; oznacza ona i sprawia jedność Ludu Bożego, przez nią buduje się Ciało Chrystusa. Pozostałe

---

<sup>34</sup> KK 50.

<sup>35</sup> Por. KK 42.

<sup>36</sup> KK 7.

<sup>37</sup> Zob. List do kard. Jamesa Roberta Knoxa z okazji przygotowania Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Lourdes, w: *Podniosę kielich zbawienia*, s. 9.

<sup>38</sup> Cz. B a r t n i k, *Chleb życia. Rozważania dogmatyczne o Eucharystii*, Lublin 1987, s. 54-81 (passim).



bowiem sakramenty i wszystkie kościelne dzieła apostołatu mają związek z Najświętszą Eucharystią i ku niej są ukierunkowane<sup>39</sup>

#### IV. WYBRANE PRZYKŁADY POLSKICH ŚWIĘTYCH I BŁOGOSŁAWIONYCH

Ze względu na zakres wykładu ograniczymy się do kilku uwag w związku z Kongresem Eucharystycznym we Wrocławiu w 1997 r., pozostawiając problem do głębszych studiów.

Wiemy, że tuż przed męczeństwem św. Wojciecha († 997) tysiąc lat temu Gaudenty odprawił Mszę świętą, a sam męczennik przyjął Komunię świętą<sup>40</sup>. Św. Stanisław Szczepanowski zginął podczas sprawowania Mszy świętej<sup>41</sup>. Bł. Wincenty Kadłubek († 1223) był pierwszym biskupem w Polsce, który wprowadził w Polsce zwyczaj palenia wiecznego światła przed Najświętszym Sakramentem<sup>42</sup>. Nie można pominąć faktu wyniesienia Najświętszego Sakramentu przez bł. Czesława († ok. 1242) z Wrocławia oblężonego przez Tatarów w 1241 r.<sup>43</sup> O św. Jadwidze Śląskiej czytamy w starych żywotach, że nie tylko uczestniczyła w codziennej Eucharystii i „z niej czerpała wytrwałość do pełnienia powziętych zobowiązań”, ale także wysłuchiwała ich kilka dziennie, najczęściej tylu, ilu kapłanów mogła gościć na swoim dworze<sup>44</sup>. Podobne wiadomości o uczestnictwie w codziennej Eucharystii mamy w odniesieniu do bł. Jolanty i jej męża Bolesława<sup>45</sup>. Szczególnym kultem Eucharystii odznaczała się bł. Dorota z Montowów († 1394), która jako osoba świecka, obarczona obowiązkami matki i żony codziennie uczestniczyła we Mszy świętej, a podczas zamurowania (rekluza) w zimie 1393/1394 żyła w ciągłej adoracji, gdyż jedyne okienko w celi skierowane było na Najświętszy Sakrament. Codziennie też, za pozwoleniem spowiednika,

---

<sup>39</sup> KPK 1983, Kan. 897.

<sup>40</sup> J. K a r w a s i ń s k a, *Święty Wojciech*, [w:] *Hagiografia polska*, t. II, Poznań–Warszawa–Lublin 1947 s. 584.

<sup>41</sup> S. B e ł c h, *Święty Stanisław biskup-męczennik patron Polaków*, Londyn 1947, s. 616.

<sup>42</sup> K. Ś w i ę k, *Wincenty Kadłubek*, [w:] *Polscy święci*, t. II, Warszawa 1983, s. 28.

<sup>43</sup> Z. M a z u r, *Błogosławiony Czesław*, [w:] *Polscy święci*, t. III, Warszawa 1984, s. 11-17.

<sup>44</sup> A. K i e ł b a s a, *Święta Jadwiga Śląska*, [w:] *Polscy święci*, t. IX, Warszawa 1986, s. 52-53.

<sup>45</sup> W. S a w i c k i, *Błogosławiona Jolanta*, [w:] *Polscy święci*, t. III, s. 35.

przyjmowała Eucharystię. „Miłość i cześć Boga przejawiającą się w kulcie Chrystusa w Eucharystii” Jan z Kidzyna podał jako podstawową cechę jej duchowości<sup>46</sup>. Biograf św. Jana Kantego (1390-1473) napisał: „Na spotkanie z Chrystusem w Eucharystii przychodził do kościoła św. Anny, gdzie spędzał długie godziny na adoracji”<sup>47</sup>. O bł. Szymonie z Lipnicy (1435-1482) wiemy, że ciągle przebywał w miejscowym kościele, bo „naturalną właściwością miłości jest [...] dążność do ustawicznego przebywania z osobą umiłowaną”<sup>48</sup>. Wychowany w tzw. *pietas Jagiellonica* św. Kazimierz (1458-1484) miał kaplicę przylegającą do sypialni rodzinnej, a pobożna matka prowadziła go często na adorację. Podczas choroby lekarzom radzącym mu lepsze odżywianie odpowiadał, że tak właśnie postępuje, „odżywiając się codziennie najznamienitszym pokarmem, tj. Ciałem Chrystusowym”. Pobożność eucharystyczną św. Kazimierza potwierdza sam Jan Długosz<sup>49</sup>. O św. Janie z Dukli (1414-1484) wiemy, że wiele czasu poświęcał modlitwie przed Najświętszym Sakramentem, były to często całe noce<sup>50</sup>. Bł. Stanisław Kazmierczyk (†1489) rozślawił kult Eucharystii w kościele Bożego Ciała w Krakowie<sup>51</sup>. Bł. Władysław z Gielniowa (1440-1505) „z wielkim wzruszeniem, często ze łzami w oczach odprawiał ofiarę Mszy św. ponieważ przypominała mu ostatnią wieczerzę i ofiarę Chrystusa na krzyżu”<sup>52</sup>. Dla św. Stanisława Kostki (1550-1568) „prywatne nawiedzenie Najświętszego Sakramentu było stałą praktyką jego życia religijnego”<sup>53</sup>. Św. Jan Sarkander z Najświętszym Sakramentem wyszedł na spotkanie lisowczyków w mieście Holeszów na Morawach. Później zginął jako męczennik<sup>54</sup>. U św. Rafała

<sup>46</sup> H. M i s z t a ł, *Błogosławiona Dorota z Montowów*, [w:] *Polscy święci*, t. I, Warszawa 1983 s. 38-53 (passim).

<sup>47</sup> Zob. W. G a s i d ł o, *Święty Jan Kanty*, [w:] *Polscy święci*, t. III, s. 97.

<sup>48</sup> R. G u s t a w, K. G r u d z i ń s k i, *Błogosławiony Szymon z Lipnicy*, [w:] *Polscy święci*, t. I, s. 127.

<sup>49</sup> Zob. K. D r z y m a ł a, *Święty Kazimierz Królewicz*, [w:] *Polscy święci*, t. III, s. 108-122.

<sup>50</sup> H. E. W y c z a w s k i, *Błogosławiony Jan z Dukli*, [w:] *Polscy święci*, t. III, s. 148-149.

<sup>51</sup> S. R y ł k o, *Droga do kanonizacji bł. Stanisława Sołtysa zwanego Kazmierczykiem*, Kraków 1997.

<sup>52</sup> K. G r u d z i ń s k i, *Błogosławiony Władysław z Gielniowa*, [w:] *Polscy święci*, t. VI, Warszawa 1986, s. 88.

<sup>53</sup> S. B i e ń k o w s k i, *Święty Stanisław Kostka*, [w:] *Polscy święci*, t. VIII, Warszawa 1987 s. 169-171.

<sup>54</sup> E. P i s z c z, *Jan Sarkander*, [w:] *Hagiografia polska*, t. I, s. 578.

Kalinowskiego (1835-1907) umiłowanie Ofiary Eucharystycznej było tak wielkie, że w Boże Narodzenie na wygnaniu w Tomsku uczestniczył aż w sześciu Mszach świętych. W okresie wygnania w Irkucku jedynym źródłem pokoju wewnętrznego była dla Rafała częste adoracje i codzienna Komunia święta<sup>55</sup>. W tym samym czasie żyjący św. Albert Chmielowski (1845-1916) zarówno w całej swej działalności charytatywnej, jak i pisarskiej (listy, notatniki rekolekcyjne) kult Eucharystii uważał za tak istotny dla duszy jak chleb i mleko dla ciała: „Czy dla wywdzięczenia się za Ciało i Krew, które pożywam, mógłbym czego odmówić Panu Jezusowi w Eucharystii?”<sup>56</sup>. Św. Maksymilian Maria Kolbe (1894-1941), znając moc Eucharystii, w czasie wojny zaprowadził w Niepokalanowie wieczystą adorację. Jego wiara w Chrystusa eucharystycznego była siłą nie tylko w dniach wolności, ale także w obozach koncentracyjnych w Ostrzeszowie i Oświęcimiu. Z Niej czerpał siłę, która pozwoliła mu przezwyciężyć naturalny i najsilniejszy instynkt życia z wielkiej Miłości<sup>57</sup>. Dla błogosławionych sióstr Teresy i Urszuli Ledóchowskich począwszy od rodzinnego domu, gdzie nie tylko od święta, ale na co dzień żyło się w atmosferze wielkiej czci dla Eucharystii, poprzez lata życia zakonnego, cierpienia, działalność apostolską ta intymna więź z Chrystusem Eucharystycznym zakodowana została w zgromadzeniach zakonnych w formie szczególnego charyzmatu. „Szczęście nasze jedyne, prawdziwe, nieznane na ziemi, to Jezus w Eucharystii” – to słowa Urszuli.

Te wybrane, lakoniczne notatki o kulcie Eucharystii w życiu naszych świętych i błogosławionych wskazują, że u świętych wszech czasów słowo „kocham” w szczególny sposób skierowane było do Eucharystii. I tu wydaje się kryć tajemnica ich świętości. Niech te słowa, wypowiedziane kiedyś wprawdzie przez zakonnicę Urszulę Ledóchowską, ale właściwie rozumiane przez wszystkich kanonizowanych i niekanonizowanych świętych będą doskonałym podsumowaniem tej krótkiej refleksji nad Eucharystią w aspekcie powszechnego powołania do świętości i w oczekiwaniu na wielkie wydarzenie dla Polski – Kongres Eucharystyczny we Wrocławiu w 1997 r.

---

<sup>55</sup> Cz. G i l, *Błogosławiony Rafał Kalinowski*, [w:] *Polscy święci*, t. VII, Warszawa 1985, s. 148-192 (passim).

<sup>56</sup> Zob. M. K a r c z m a r c z y k, *Błogosławiony Albert Chmielowski*, [w:] *Polscy święci*, t. V, Warszawa 1985, s. 289-304.

<sup>57</sup> J. M ł o d o ż e n i e c, *Znałem O. Maksymiliana Kolbe*, Rzym 1977, s. 48-61; A. W o j t c z a k, *Ojciec Maksymilian Maria Kolbe*, Niepokalanów 1982; W. K l u z, *Człowiek XX wieku – św. Maksymilian Kolbe*, Niepokalanów 1982.

## UNIVERSAL CALLING TO HOLINESS AND THE EUCHARIST

## S u m m a r y

In view of the universal calling to holiness as expressed by Christ the Lord Himself, and reminded by the teaching of Vatican Council II and recent popes, the author shows the basic truth that holiness is accessible to everybody, is carried out in the Church and through the Church. The communion of the Church on pilgrimage, the suffering and the glorious Church is carried out in the Communion of the Saints. The centre of the Church's life, the climax of holiness is the perfect union with Christ, a union whose foretaste we have in Holy Communion. The Eucharist was and is the source of sanctification both ontological (through the grace which it bears along) and moral, for it is a nourishment for those who follow the poor, suffering and cross bearing Christ.

Polish saints and the blessed, as our compatriots, give us an example of how to love the Eucharist and how to be sanctified by it. The material canon law took over for its benefit the whole doctrine about the Eucharist as the ultimate source of sanctification. The formal law, that is the canonization procedure, sees in the attitude to the Eucharist that the candidates to altars manifest a genuine test of holiness.

*Translated by Jan Kłos*